

Sygn. akt III RC 131/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Honorata Wójcik

Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Salamondra

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2018 roku

sprawy z powództwa małoletniego J. G. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową M. G.

przeciwko K. G.

o podwyższenie alimentów

1. podwyższa alimenty płatne od K. G. na rzecz jego małoletniego syna J. G. ur. (...) ustalone ostatnio wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi XIII Wydział Cywilny z/s w S. w sprawie XIII RC 53/06 z kwoty po 375 (trzysta siedemdziesiąt pięć) złotych miesięcznie do kwoty po 1000 (jeden tysiąc) złotych miesięcznie płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki dziecka M. G. poczynając od dnia 29.08.2018 roku,
2. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa,
3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania,
4. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 131/18

UZASADNIENIE

Powód J. G. reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową M. G. w pozwie z dnia 27 sierpnia 2018 roku skierowanym przeciwko pozwanemu K. G. wniósł o podwyższenie na jego rzecz alimentów z kwoty po 375 zł miesięcznie do kwoty po 1000 zł miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa powoda podniosła, że ostatnio alimenty były zasądzone na rzecz powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi XIII Wydział Cywilny z siedzibą w S. z dnia 07 września 2007 w sprawie rozwodowej rodziców powoda. Wówczas powód miał 2 lata a obecnie ma 13 lat, w związku z czym wzrosły jego koszty utrzymania i potrzeby. (pozew – k. 2- 5)

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał powództwo do kwoty 450 złotych miesięcznie .(k.76-77)

Na rozprawie w dniu 06 grudnia 2018 roku powódka poparła powództwo, a pozwany zajął stanowisko jak w odpowiedzi na pozew (k. 129).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. G. , urodzony (...), jest synem M. G. i K. G. pochodzącym z ich związku małżeńskiego rozwiązanego przez rozwód wyrokiem z dnia 07 września 2007 r w sprawie XIII RC 53/06

(dowód: wyrok z akt sprawy XIII RC 53/06 k. 7)

Zgodnie z w/w wyrokiem Sądu Okręgowego pozwany K. G. został zobowiązany do uiszczania na rzecz powoda alimentów w kwocie po 375 zł miesięcznie. Wówczas małoletni powód miał 2 lata , pozostawał pod wyłączną opieką matki, bowiem pozwany od narodzin powoda nie zamieszkiwał z nimi i w żaden sposób nie angażował się w wychowanie dziecka. Poza alimentami nigdy nie dawał dziecku żadnych dodatkowych pieniędzy ani prezentów.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego k.7 , zeznania stron 129-odwrot,130 i 130 -odwrot)

Pozwany K. G. zamieszkiwał z rodzicami , którzy prowadzą sklep spożywczy, prowadził własną działalność gospodarczą –sprzedaż produktów spożywczych

(dowód: zeznania pozwanego K. G. k. 130 i 130 -odwrot)

J. G. ma obecnie 13 lat i jest uczniem 7 klasy Szkoły Podstawowej w M.. Łączny koszt utrzymania powoda to kwota około od 1700 do 2000 zł miesięcznie, na którą składają się następujące pozycje: wyżywienie 640 zł, telefon 50 zł, obuwie i odzież 200 zł, art. szkolne 50 zł, art. chemiczne 50 zł, zajęcia sportowe 160 zł miesięcznie, kursy językowe 200 złotych , kieszonkowe 100 złotych, fryzjer 15 złotych, leki 80 złotych, wycieczki szkolne, zielona szkoła 80 złotych miesięcznie, rozrywka 60 złotych, wakacje 125 złotych miesięcznie , komitet rodzicielski 100 złotych , opłaty za media 100 złotych . Małoletni ma wiele zainteresowań , jest kibicem koszykówki , wyjeżdża zorganizowanymi grupami na mecze , sam również gra w siatkówkę , co generuje koszty związane z wyjazdami czy zakupem odpowiedniego stroju .Jest uzdolniony plastycznie , bierze udział w różnych konkursach . W związku z tym konieczny jest zakup materiałów , np. szkła i farb do malowania na szkłe. Uczęszcza na basen i dodatkowe zajęcia z języka angielskiego. Interesuje się informatyką ,kupuje dodatkowe pisma , programy.

Matka powoda od roku prowadzi działalność gospodarczą – kawiarnię. Razem ze współnikiem dzielą się po połowie zyskami, które wynoszą około 3000 złotych miesięcznie. Z dochodów zaspakaja potrzeby syna i ponosi opłaty, pozostałe dochody inwestuje w rozwój swojego przedsięwzięcia. Mieszka w domu jednorodzinnym , w którym zamieszkuje jej rodzice i siostra z rodziną. Każda rodzina prowadzi odrębne gospodarstwo domowe , dzielą się opłatami. Rodzice przedstawicielki ustawowej pomagają jej w opiece nad synem , kiedy ta jest w pracy. Czasami kupują powodowi potrzebne rzeczy np. buty lub dokładają się do wyjazdów np. na zieloną szkołę. Powód szybko rośnie , wiosną mierzył 175 , a obecnie 185 cm co wymaga częstej zmiany garderoby. Powód często choruje na górne drogi oddechowe , dwa lata temu roku kosztowną kurację leczenia krztuśca , obecnie chorował na grypę jelitową , zapalenie krtni, skarży się na bóle głowy w związku z czym otrzymał skierowanie do okulisty.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej powoda – k.129-odwrot, zeznania świadka E. M. k. 130-odwrot, 131 , faktury i historie choroby k.11-70,92-128)

Pozwany ma obecnie 40 lat, ma wykształcenie zawodowe w zakresie blacharz pojazdów samochodowych. W wyuczonym zawodzie pracował tylko w czasie nauki w szkole. Chciałby otworzyć własny warsztat ale nie ma na to środków. Nie starał się o żadne dofinansowanie na ten cel , nie jest zarejestrowany jako bezrobotny. Dzierżawi od matki nieruchomość rolną o powierzchni 3 hektarów. Uprawia tam pszenicę, korzysta w ramach przysługi sąsiedzkiej ze sprzętu sąsiada. Ze sprzedaży pszenicy ma dochód około 700-800 złotych miesięcznie. Pobiera też dopłaty z Agencji rolnej w kwocie 2400 złotych. Jest zarejestrowany w KRUS-ie, opłaca z tego tytułu składki. Jest właścicielem 2 mieszkań , z których jedno wynajmuje za kwotę 510 złotych miesięcznie. Drugie mieszkanie kupili dla pozwanego rodzice jako lokatę kapitału , mieszkanie to obecnie nie jest wynajmowane. Mieszka z rodzicami, jego koszty utrzymania wynoszą 950 złotych miesięcznie. Prowadził do 2014 roku własną działalność gospodarczą – handel artykułami spożywczymi na miejskiej targowicy, ale zaprzestał jej prowadzenia z powodu braku dochodów. Jego rodzice prowadzą podobną działalność , na ich prośbę czasami im pomaga w przewożeniu towarów. Nie pobiera za to wynagrodzenia. Nie poszukuje żadnej pracy poza zawodem blacharza , choć oferty pracy w magazynach np. w S.

z dojazdem są ogłaszane na bieżąco. Jest współwłaścicielem samochodu c. (...) oraz właścicielem samochodu p. (...). Małoletni powód jest jego jedynym dzieckiem.

(dowód: zeznania pozwanego k.130 i 130 -odwrot)

Nie budzą wątpliwości Sądu dowody z dokumentów złożone zarówno przez powódkę, choć nie odzwierciedlają one wydatków poniesionych jedynie na małoletniego, co jest zrozumiałe przy dokonywaniu większych zakupów. Nie budzą wątpliwości Sądu zeznania stron co do kosztów utrzymania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest uzasadnione w całości, to jest do kwoty 1000 zł miesięcznie płatnych od pozwanego K. G. na rzecz małoletniego J. G..

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o. oboje rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania

i wychowania. Na obojgu rodzicach spoczywa zatem z mocy prawa obowiązek spełniania świadczeń alimentacyjnych na dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Określenie zakresu obowiązku alimentacyjnego powinno być dokonane przy uwzględnieniu przepisu art. 135 § 1 k.r.o., z którego wynika, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Wedle art. 96 k.r.o. obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka” i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej. Jedyną decydującą okolicznością warunkującą trwanie bądź ustanie obowiązku alimentacyjnego jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie.

Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. W szczególnych przypadkach, gdy sytuacja dziecka tego wymaga, rodzice mają nawet obowiązek wyzbywania się posiadanego majątku, bądź jego niektórych składników, aby w ten sposób podolać ciężącemu na nich obowiązkowi alimentacyjnemu, na przykład dla ratowania zdrowia dziecka.

Nałożony na rodziców obowiązek alimentacyjny w stosunku do własnego dziecka podlega regulacji specjalnej i uprzywilejowanej. Wynika to z tekstu art. 133 § 1 k.r.o. Czas trwania tego obowiązku nie jest ograniczony terminem i nie pozostaje też w zależności od osiągnięcia przez uprawnionego określonego stopnia wykształcenia. Jedyną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie obowiązku, jest to, czy dziecko może się utrzymać samodzielnie. Dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletniość, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie, nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje usprawiedliwienie w dotychczas osiągniętych wynikach w nauce. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 1997 r. (III CKN 257/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 70): Przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dzieci, które osiągnęły pełnoletniość, brać należy także pod uwagę, czy wykazują one chęć dalszej nauki oraz czy ich osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki”.

Zatem, jak to wynika z obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka – obowiązek ten ustaje dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co

z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej. Możliwość podjęcia pracy zarobkowej nie może być jednak rozważana w oderwaniu od osobistej i życiowej sytuacji dziecka, które kontynuuje naukę, zgodnie ze swoimi zdolnościami i predyspozycjami i za usprawiedliwione należy uznać dalsze alimentowanie. Wykładnia art. 133 § 1

bowiem nie może pozostawać w oderwaniu od art. 94, który nakłada na rodziców obowiązek troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zastosowanie ma art. 138 k.r.o. W myśl wymienionego przepisu, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć natomiast należy zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego bądź zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Zgodnie bowiem z treścią art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, a wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie (art. 135 § 2 k.r.o.). W literaturze podkreśla się, iż z biegiem lat, a zwłaszcza wskutek dorastania dziecka zwiększają się jego potrzeby i tym samym osoby zobowiązane do jego alimentacji powinny zwiększyć swój wysiłek dla zaspokojenia tych potrzeb (T. Smoczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2005, s. 277).

Od chwili, kiedy ostatnio była ustalona wysokość alimentów od pozwanego na rzecz powoda, to jest od momentu wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w sprawie IIIX RC 56/06, upłynęły ponad 11 lat. Od tamtej pory uległa zmianie nie tylko sytuacja powoda, ale również zmieniła się sytuacja jego ojca – pozwanego. Powódka uczy się w klasie VII szkoły podstawowej i zamierza dalej naukę kontynuować. Powód znajduje się w takim wieku, że jego potrzeby szczególnie szybko rosną. W związku z jego dorastaniem więcej środków, potrzeba na jego wyżywienie, na odzież, buty. Koszty utrzymania powoda wynoszą około 2000 złotych miesięcznie. Powód w dacie ostatniego wyrokowania był niemowlęciem pozostającym pod pieczęcią matki, która sama czyniła osobiste starania o wychowanie dziecka i dodatkowo pokrywała wszystkie te koszty, których nie pokrywała wysokość ustalonych alimentów. Obecnie małe dziecko ma wzrost dorosłego i wysokiego człowieka, ma wiele zainteresowań, które wiążą się z ponoszeniem wydatków choćby takich jak piłka siatkowa, pływanie czy zainteresowania plastyczne lub informatyczne. Małe dziecko ma prawo do korzystania tak jak jego rówieśnicy do wyjazdów na zieloną szkołę czy wypoczynku lub realizowania własnych pasji. Staraniami głównie matki małego dziecka jest to możliwe, co jednak nie zwalnia pozwanego w partycypowaniu w zwiększających się kosztach utrzymania powoda. Pozwany nie wykazywał przez ten okres zainteresowania potrzebami syna, nie obdarował go ani razu upominkami z okazji urodzin, imienin, gwiazdki, dnia Dziecka. Płacił dobrowolnie ustaloną przez Sąd kwotę alimentów, nie zwiększając jej dobrowolnie mimo upływu czasu, a przy założeniu, że zwiększał by ją rocznie o kwotę inflacyjną około 50 złotych to na chwilę obecną kwota ta wynosiła by ponad 900 złotych. Udział pozwanego w wychowaniu syna wyraża się jedynie przez jego wkład finansowy, zatem powinien on choćby w połowie pokrywał usprawiedliwione koszty powoda.

Sytuacja pozwanego od dnia wyroku Sądu Rejonowego w Okręgowego uległa zmianie w ten sposób, że obecnie prowadzi on działalność rolniczą, a jego majątek uległ powiększeniu o kolejne mieszkanie, które może stanowić dodatkowe źródło dochodów. Jest właścicielem i współwłaścicielem samochodów transportowych, które również mogą stanowić źródło zarobkowania, np. jako kurier czy przewóz towarów z marketów.

Pozwany nie uiszcza obecnie świadczeń związanych z utrzymaniem nieruchomości zamieszkiwanej przez jego rodziców i przez pozwanego, opłata 100 złotych za media łączy się z użytkowaniem ich na jego własne potrzeby.

Pamiętać trzeba, iż zakres świadczeń alimentacyjnych jest podwójnie uzależniony. Z jednej strony zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej strony od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przez możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego należy rozumieć te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Sąd, orzekając o wysokości świadczeń alimentacyjnych, bierze pod uwagę nie tylko dochody realnie osiągnięte przez zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych, ale także jego potencjalne możliwości zarobkowe i majątkowe, to jest dochody i majątek, jakie zobowiązany mógłby osiągnąć przy pełnym wykorzystaniu swoich kwalifikacji zawodowych, wykształcenia, doświadczenia zawodowego, uwzględniając stan zdrowia i wiek zobowiązanego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42).

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że pozwany nie w pełni wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe. Obecnie do dyspozycji pozwanego po zaspokojeniu własnych potrzeb i opłat pozostaje kwota 460 złotych miesięcznie i taką kwotę pozwany uznał. Nie mniej jednak, Sąd musi brać pod uwagę nie tylko faktyczne dochody, ale również możliwości finansowe jakie mógłby osiągnąć pozwany przy dołożeniu należytej staranności.

Pozwany jest właścicielem jeszcze jednego mieszkania, które może wynajmować choćby za taką samą kwotę jak to wynajmowane, co zwiększy jego możliwości alimentacji do kwoty 970 złotych. Podnieść nadto należy, że pozwany jest osobą młodą, zdrową bez obciążeń. Praca w rolnictwie na powierzchni 3 hektarów sprowadza się do kilku dni w roku, zatem bez przeszkód pozwany może podjąć pracę zarobkową nawet jako niewykwalifikowany robotnik co przy obecnym minimalnym wynagrodzeniu pozwoli mu osiągnąć zarobki netto około 1700 złotych. W połączeniu z dochodami z rolnictwa i wynajmu mieszkań pozwoli mu to na osiągnięcie minimalnie dochodu w wysokości ponad 3300 złotych co przy uwzględnieniu jego wydatków pozwoli mu na płacenie alimentów pokrywających połowę kosztów utrzymania syna w wysokości 1000 złotych. Sąd zauważa, że rodzice pozwanego nabywając nieruchomości obdarowują nimi pozwanego zwiększając jego majątek, natomiast pozwany już takiej potrzeby inwestowania we własne dziecko nie widzi, co jest sprzeczne z zasadą równej stopy życiowej.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy oraz zakres żądania sformułowanego przez J. G. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową M. G., Sąd uznał, że zasadnym jest podwyższenie alimentów płatnych od K. G. na rzecz jego syna do kwoty po 1000 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat do rąk przedstawicielki ustawowej. W ocenie Sądu powyższa kwota jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb powoda, a jednocześnie nie przekracza możliwości finansowych pozwanego. Alimenty podwyższono, poczynając od dnia 29 sierpnia 2018 roku, to jest od daty doręczenia pozwu pozwanemu, uznając, iż wówczas pozwany został wezwany do niezwłocznego spełnienia świadczenia na podstawie art. 455 k.c. Z chwilą doręczenia odpisu pozwu na pozwanym, jako dłużnikowi, zaczął ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia – płacenia podwyższonych alimentów.

Stosownie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie, na mocy którego podwyższono alimenty. Rygor natychmiastowej wykonalności jest bowiem nadawany z urzędu bez żadnych ograniczeń w zakresie rat alimentacyjnych płatnych po dniu wniesienia powództwa do sądu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc mając na względzie częściowe uznanie przez pozwanego powództwa.